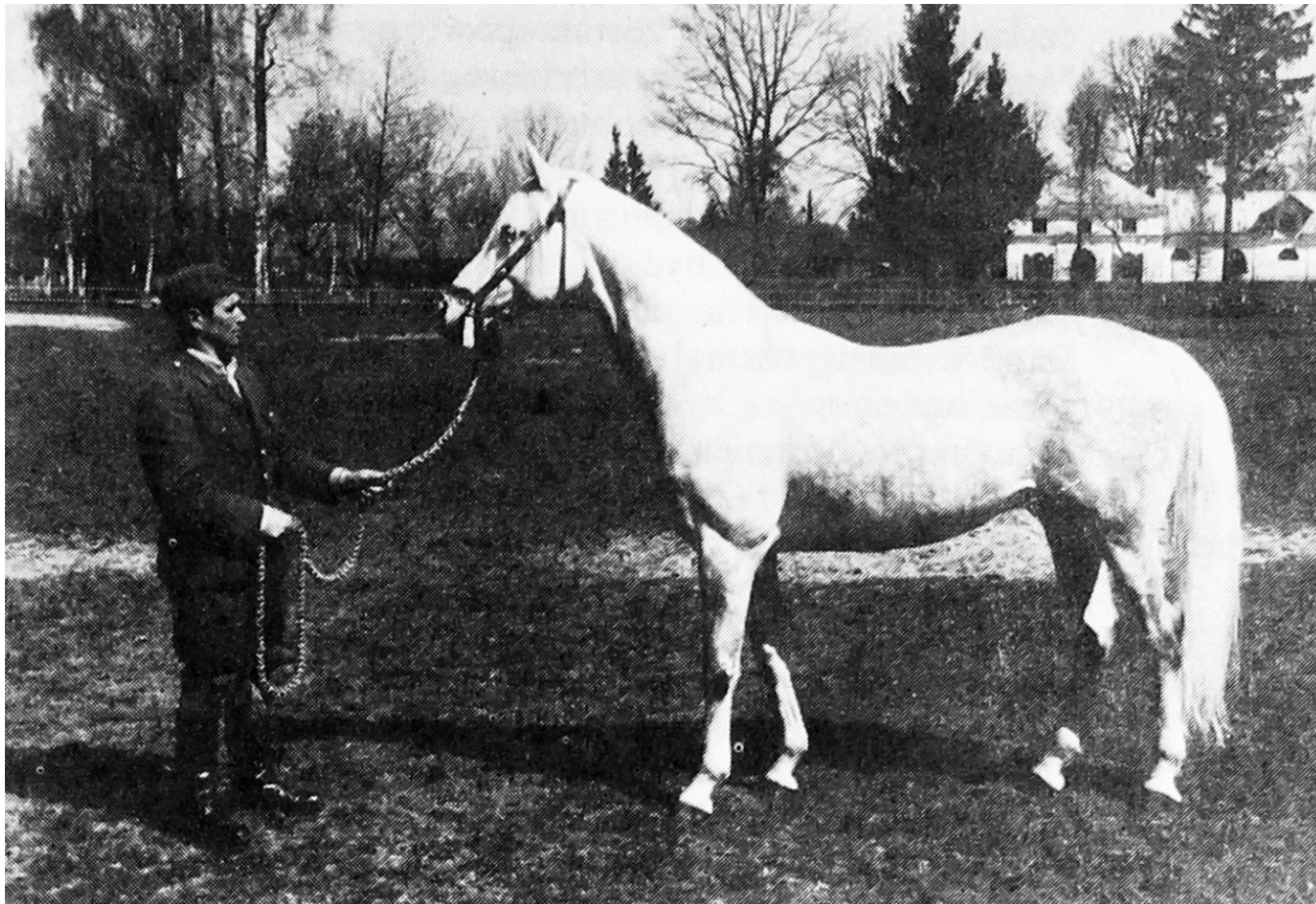


Ogier Bandos

Andrzej Krzyształowicz



Ogier Bandos (Negativ — Bandola).

Ogier czystej krwi arabskiej, siwy, urodzony w dniu 15 stycznia 1964 r. w Stadninie Koni w Janowie Podlaskim po ogierze Negativ od klaczy Bandola. Zapisany został na stronie 9 dodatku III do tomu VI Polskiej Księgi Stadnej Koni Czystej Krwi Arabskiej (PASB) z następującym opisem: „ogier siwy, między nozdrzami duża, nieregularna biała plama zachodząca częściowo na górną wargę, na dolnej wardze pośrodku mała, biała plamka, lewa przednia ze stawem pięcinowym i kopyto białe”.

Pochodzenie Bandosa jest następujące.

Ojciec Negativ siwy, ur. w 1945 r. w stadninie koni w Tiersku (ZSRR) po Naseem (syn Skowronka) od janowskiej klaczy Taraszczy (Enwer Bej — Gazella II), przyszedł do Janowa w 1962 r. wymieniony za ogiera czystej krwi Semena (Laur — Sokora). Dzięki sprowadzeniu Negativa do Polski można było pokusić się o odbudowę linii ogiera Ibrahim or. ar., której reprezentantem był Skowronek. W 1912 r. Roman Potocki z Antonin sprzedał go do Anglii. Skowronek ze względu na swoją urodę, typ, szlachetność i przekazywanie tych cech potomstwu był znany i ceniony wśród hodowców koni arabskich na obu półkulach już w pierwszej połowie XX wieku. Matka Bandosa, klacz Bandola, siwa, hodowli stadniny koni w Janowie Podlaskim, urodziła się w 1948 r. w Albigowej po ogierze Witraz (syn Ofira, wnuk Kuhailana Haifiego or. ar., importowanego do Polski w 1931 r. przez Romana Sanguszkę z Gumnisk, wyboru i zakupu dokonał Bogdan Ziętarski), od klaczy Bałałajka, córki ogiera Amurath Sahiba.

Latem 1947 r., w ramach reorganizacji stadnin w Polsce, grupa klaczy czystej krwi arabskiej została przeniesiona z janowskiej stadniny, stojącej czasowo w Posadowię, do nowo powstałej stadniny koni arabskich w Albigowej. W grupie tej między innymi była Bałałajka zażrebiona Witrażem. Ojciec jej Amurath Sahib był wówczas w Polsce jedynym przedstawicielem linii ogiera Bajractor or. ar., którego potomstwo na przełomie XIX i XX wieku odegrało znaczącą rolę w hodowli koni nie tylko czystej krwi arabskiej i nie tylko w Polsce.

O potomstwie Bandoli urodzonym w latach 1954-1958 wiele możemy powiedzieć. W 1959 r. urodził się od niej po ogierze Pietuszok importowanym ze stadniny koni w Tiersku (z linii Kohejlana Adiouze or.ar.) siwy Bajram. Rok później po ogierze Faher (syn Trypolisa z linii Krzyżyka or.ar.) urodził się siwy Barysz. Oba te ogierzy razem z matką trafiły w 1961 r. do stadniny koni w Janowie Podlaskim, dokąd w latach 1960 i 1961 wróciły konie czystej krwi ze zlikwidowanych (zresztą niesłusznie) stadnin w Albigowej i Nowym Dworze. Żrebak ur. od Bandoli w 1961 r. po ogierze Sędziwój (syn Trypolisa) padł. Powtórnie pokryta ogierem Pietuszok urodziła Bandola w 1962 r. już w Janowie gniadą klacz Bandę, a rok później siwą Beatrice. W 1963 r. Bandola została pokryta przybyłym z Tierska ogierem Negatiw. Z tego połączenia urodził się w 1964 r. siwy ogierek , który otrzymał imię Bandos. Mały Bandos nie robił najlepszego wrażenia, nikt mu nie wróżył kariery handlowej. Tym należy tłumaczyć, że Bandola nie została powtórnie pokryta ogierem Negatiw. Bandola, córka urodziwego Witraża, odziedziczyła urodę ojca, zresztą jego pobudliwość także. Z wiekiem nabierała tej urody, wyrazu, duże ciemne oczy w oprawie długich rzęs robiły na obserwującym niezapomniane wrażenie. Lubiła się pokazywać i być oglądana.

Do czasu odejścia do treningu na Torze Wyścigowym Bandos nie wyróżniał się wśród swoich rówieśników. Na torze wyścigowym był dwa sezony 1967 i 1968 r. Biegał z różnym powodzeniem we Wrocławiu, Sopocie i Warszawie, łącznie 12 razy (3 razy wygrał, 3 razy był trzeci, 3 razy czwarty i 3 razy bez miejsca). Łącznie wygrał 24 300 zł. Był przeciętnym koniem wyścigowym, lecz trening zniósł dobrze, do macierzystej stadniny wrócił w dniu 30 września 1968 r. zdrowy, w dobrej formie. Wraz z Bandosem wróciło z toru wyścigowego kilku synów Negatiwa: Cebion, Cerro, Diem, Gon, Tinien i inne. W porównaniu z półbraćmi Bandos był najurodziwszy, podobny do ojca i pradziadka Skowronka. Te jego cechy oraz niepowtarzalna uroda jego matki zdecydowały, że właśnie Bandosa użyto jako reproduktora w janowskiej stadninie już w sezonie 1969 r. Historia się powtórzyła, pierwsze żrebaki urodzone po Bandosie w 1970 r. nie zapowiadały się rewelacyjnie, spowodowało to ograniczone użycie ogiera w sezonie 1970 r. Pomimo zastrzeżeń, jakie wzbudzały pierwsze żrebaki po Bandosie, zajmował on boks ogiera czołowego w janowskiej stadninie do 1976 r. W latach 1977 do 1979 używany był w stadninie w Michałowie, w roku 1980 w Kurozwałkach, a w 1981 i 1982 r. znowu w Janowie.

W latach 1970—1983 urodziło się po nim w naszych stadninach 84 klacze i 65 ogierów. Bezsporną cechą całego potomstwa Bandosa była maść siwa, z wiekiem srebrzysto biała, czasem z hreczką.

Z pięciu żrebiąt urodzonych w 1970 r. wychowały się wszystkie. Klaczka Kasacja jako roczniak została sprzedana do Szwecji, Andria w 1976 r., Farsa w 1982 r. do USA. Pentoda, córka Piewicy, prawnuczka importowanej do Polski w 1930 r. z Inocenzdwor (Jugosławia) klaczy Kewa o wspaniałej urodzie, jest do dziś klaczą stadną w janowskiej stadninie w gronie zasłużonych ze względu na swoje potomstwo.

Rocznik 1971 był słaby, dwie klacze: Cenzura sprzedana w 1980 r. do Szwecji, Wisła w 1977 r. do USA i ogier Pekin w 1976 r. do USA.

Rocznik 1972 przysporzył janowskiej stadninie 11 żrebiąt po Bandosie. Z tego rocznika do dziś są czynne w naszej hodowli klacze: Gambia od Gomory po Comet w Janowie i Garsella od Garsonki po Doktryner w Kurozwałkach. Zostały sprzedane na eksport klacze: Asteroida od Arkozy po Doktryner, Energia od Engracji po Comet, Farida od Fanzy po Chazar, Pika od Piewicy po Priboj, Wiola od Wilma po Pietuszok oraz ogier Euben od Eunice po Comet.

W roku 1973 urodziło się w Janowie po Bandosie 19 źrebiąt. Do dziś są w stadninie klacze: Etencja od Etna po Faher i Sarabanda od Saletra po Gwarny. Wyeksportowano klacze: Arogancja od Arkoza po Doktryner, Burza od Busznicy po Faher, Cytryna od Cykuta po Mir Said, Euni od Eunice po Comet, Gomene od Gomora po Comet, Nawa od Newa po Arax, Selekcja od Sekwoja po Aquinor, oraz ogiery: Beander od Beatrice po Pietuszk do Kanady, Ibn Bandos od Piewicy po Priboj. Ten ostatni sprzedany z matką jako sysak do Monako, potem był we Francji, a w ostatnich latach jest w Brazylii, gdzie zdobył parokrotnie tytuł narodowego championa tego kraju. W ostatnim czasie dotarł tam następny syn Bandosa, Wist od Wilmy po Pietuszk.

Rocznik 1974 był również udany. Spośród 13 urodzonych źrebiąt do dziś czynne są klacze: Harmonijka od Harmonii po Negatiw w Janowie i Euforia od Eofonii po Doktryner w Kurozwękach. Ponadto w tym roku urodził się w Janowie ogier Eukaliptus od Eunice po Comet, który po kilkuletnim pobycie w Michałowie został wydzierżawiony na 3 lata do USA. Po powrocie trafił z powrotem do Michałowa, a w tym roku czynny jest w Kurozwękach.

Z rocznika 1975 — 12 źrebiąt, z których w Janowie do dziś są klacze: Aleja od Aleksji po Czort, Arra od Arby po Comet i Europa od Eunice po Comet. Za granicę zostały sprzedane: Para od Parmy po Aswan, Stokrotka od Sasanki po Almifar, Tawerna od Tiwiriady po Aswan i ogier Enos od Enora po Czort.

Rocznik 1976 był mniej liczny. Niemniej w Janowie zostały do chwili obecnej klacze: Etażerka od Etiopii po Celebes, Partita od Parmy po Aswan oraz ogier Eternit od znakomitej Etny po Faher. Eternit po powrocie z toru wyścigowego czynny był jeden rok w Michałowie, następnie w najmłodszej naszej stadninie w Białce, później w Janowie. W 1987 r. był wydzierżawiony do południowej Francji, gdzie na dużym pokazie koni arabskich w Marsylii zdobył championat, a obecnie kryje znowu w Białce. Ponadto w Kurozwękach jest Elektra od Ellory niestety ślepa (matki ogiera El Paso) po Witraż.

W roczniku 1977 było w Janowie tylko 7 źrebaków, z tego do dziś pozostają: Ceduła od Cesji po Ego oraz ogier Pepton od Pemba po Czort. Ten ostatni po użyciu w Michałowie i Kurozwękach był dwa lata w dzierżawie w USA. Sprzedane na eksport zostały: El Banda od Elity po Celebes i Kampania od Kamy po Eleuzia.

W roczniku 1978 urodziło się w Michałowie 15 źrebiąt, z tej liczby do chwili obecnej są używane w hodowli klacze: Paterea od Platyny po Czardasz, Waćpanna od Warmii po Comet, a w Białce Elsynora od Ekstaza po Celebes i Maskotka od Maskoty po Comet. Sprzedane za granicę klacze: Doliwa od Dolina po Comet i Kwadryga od Kreolki po Nabór. Z 14 źrebaków urodzonych w Michałowie w roku następnym nadal pozostają w hodowli: Esmeralda od Elwira po Elf, Flądra od Flądra po Celebes i Weczera od Warmii po Comet. Wyeksportowano klacze: Cerwia od Cedzyna po Negatiw, Despotka od Dysputy po Comet i Maskarada od Maskoty po Comet.

Rocznik 1980 nie był udany, tylko jeden ogier został sprzedany do Szwecji, w hodowli nic nie zostało.

W 1981 r. urodziło się w Kurozwękach po ogierze Bandos 13 źrebiąt, z tego w hodowli pozostają klacze: Celebracja od Cyrkulacji po Palas, Haubica od Haronii po Celebes, Tania od Tremy po Gwarny, Warownia od Warynki po Banzaj, Winnica od Wieży po Doktryner, Enima od El Krea po Krezus, Egri od Egreta po Andrut i Eza od Eufonii po Doktryner.

Ze źrebiąt urodzonych znowu w janowskiej stadninie w 1982 r. jest klacz Bajeczka od Baśni po Czort, a Akcja od Arby po Comet w wieku dwóch lat została sprzedana do USA.

W ostatnim roczniku potomstwa Bandosa w Polsce w 1983 r. urodziło się 10 źrebiąt, w tym dwaj synowie Orient od Orlicy po Krezus i Perlon od Pemby po Czort (są jeszcze na torze wyścigowym) oraz pięć klaczy pozostających w stadninie: Fazenda od Fantastki po Palas, Neftyda od Newy po Arax, Palma od Parmy po Aswan, Pektyna od Penicyliny po Palas i Tiranda od Tiwiriady po Aswan.

Pomimo używania Bandosa w polskich stadninach przez kilkanaście lat, trudno jednoznacznie stwierdzić z jakimi rodami żeńskimi łączył się dobrze, a z którymi źle. Mocny genetycznie dawał dobre konie z klaczami o różnym pochodzeniu. Najpewniejsze jednak połączenia były z klaczami o typie i rodowodzie zbliżonym do umownego typu Saklawi. Połączenie krwi Bandosa z Palasem w większości wypadków dawało dobre wyniki. Najlepszym przykładem takiego udanego połączenia jest klacz Pilarka po Palas z matki po Bandos, a także córka Pilarki Pianola znowu po Bandos.

Jaki był sam Bandos? Średniej miary, śnieżno-biały, suchy, z niedużą kształtną głową, miał duże ciemne oczy, małe delikatne ruchliwe uszy, długą, ładnie osadzoną szyję, którą potrafił ładnie ustawić. Partia grzbietu była nieco za długa, a w miarę przybywania lat stawała się coraz bardziej miękka. Kończyny miał suche, tylne nieco za mocno skątowane. Słabą stroną Bandosa był mało efektowny i mało dynamiczny ruch, choć dość poprawny. Drugą jego nieprzyjemną cechą, którą czasem przekazywał potomstwu, było bielactwo. Jak już wyżej zostało napisane, nie był wybitnym koniem wyścigowym, ale kilkoro jego potomków doskonale biegło na torze wyścigowym, np. klacz Arra ur. w 1975 r. od Arby po Comet, ogier Pepton ur. w 1977 r. od Pemby po Czort, klacz Pentoda ur. w 1970 r. od Piewicy po Priboj i inne. Charakter miał łagodny, przyjacielski w stosunku do ludzi i koni. Był jednak bardzo pobudliwy i płochliwy. Kładliśmy to na karb trochę słabego wzroku. W ostatnich latach pobytu w Polsce te cechy nasilały się nawet do granicy pewnej agresywności, tłumaczyliśmy to starzeniem się konia i pogarszającym się z wiekiem samopoczuciem. Przez hodowców krajowych różnie był oceniany, niejednokrotnie oceny były kontrowersyjne.

Dysponując w polskich stadninach dość liczną grupą córek Bandosa, mając jego dwóch dobrych synów (Eukaliptusa i Eternita), obu z doskonałych linii żeńskich, postanowiliśmy w 1982 r. sprzedać go na eksport. O naszej decyzji poinformowaliśmy wcześniej hodowców zagranicznych. Wobec dużego zainteresowania ze strony zagranicy tym ogierem, zapadła decyzja sprzedania go na aukcji w Janowie. W dniu 19 września 1982 r. na XIII aukcji „Polish Prestige” został po krótkiej lecz dynamicznej licytacji zakupiony przez przedstawicieli Ventura Farms własność DR Murdock w USA, za sumę 806 tysięcy dolarów. W nowym miejscu pobytu, w doskonałym klimacie, świetnych warunkach jakie mu stworzył nowy właściciel, otoczony troskliwą, fachową pielęgnacją i opieką — czuł się wyśmienicie fizycznie i psychicznie. Ci, którzy go widzieli na arenie Ventura Farms w rok, dwa po przyjeździe z Polski, twierdzili, że Bandos sprzedany w wieku 18 lat odmłodził, swoim wyglądem i zachowaniem sprawiał wrażenie konia 12-15-letniego. Krył w nowej stadninie dużo klaczy. Według informacji, jakie do nas docierają, dał dużo dobrego potomstwa z klaczami, których zdecydowana większość importowana została z Polski lub urodzona w USA miała rodziców importowanych z Polski. Mógł dać jeszcze więcej potomstwa, ale krwotok wewnętrzny podczas stanówki przerwał jego życie. Dzień 21 września 1987 r. jest datą śmierci Bandosa.

W 1987 r. pozostawało w polskich stadninach 35 klaczy-matek, córek Bandosa: 17 w Janowie, 5 w Michałowie, 11 w Kurozwałkach i 2 w Białce oraz pięciu synów, w tym dwóch wspomnianych wyżej Eukaliptus i Eternit.

Za granicę sprzedano 65 potomków Bandosa, ogierów: 2 do Brazylii, 1 do Kanady, 1 do Monako, 1 do RFN, 1 do Szwecji, 4 do USA — razem 10, klaczy: 1 do Holandii, 2 do Kanady, 1 do RFN, 4 do Szwecji, 25 do USA, 1 do Włoch — razem 34 oraz 21 wałachów.

Od 1979 r. rozgrywany jest w Polsce Narodowy Championat Koni Arabskich Czystej Krwi. Potomstwo Bandosa plasowało się na tych pokazach następująco: w 1979 r. championką klaczy dwuletnich została Winda od Wilmy po Pietuszok, championką i wicechampionką klaczy pierwszy raz żrebnych zostały: Enklawa od Engracji po Comet i Europy od Eunice po Comet, championem ogierów został Eukaliptus od Eunice po Comet. W 1981 r. tylko w klasie ogierów triumfuje syn Bandosa ogier Enos od Enory po Czort, a Eternit jest drugim wicechampionem. Rok 1982, podobnie jak 1980, jest niełaskawy dla potomstwa Bandosa. W 1983 r. championką klaczy jednorocznych była Pianola od Pilarki po Palas, championką klaczy po raz pierwszy żrebnych Flądra od Flądra po Celebes, wicechampionką klaczy

starszych Pentoda od Piewicy po Priboj, a wśród ogierów wicechampionem Pepton od Pemba po Czort.

W 1984 r. potomstwo Bandosa musiało się zadowolić tylko tytułami wicechampionów i tak: dla jednorocznych klaczek Pektyna od Penicyliny po Palas, dla dwuletnich Pianola od Pilarki po Palas, dla klaczek starszych Euforia od Eufonii po Doktryner, wśród ogierów Pepton, o którym była mowa wyżej.

W 1985 r. jedynie w klasie klaczy starszych drugą wicechampionką została klacz Arra od Arby po Comet. W roku 1986, w klasie klaczy starszych, córki Bandosa zdobyły tytuły championki i wicechampionki — odpowiednio: wymieniona Arra i Europa od Eunice po Comet. W 1987 r. Europa — wicechampionką z ubiegłego roku zdobyła tytuł championki klaczy starszych. Na tym prawdopodobnie skończą się występy potomstwa Bandosa w narodowym championacie Polski. Będą natomiast występowały jego wnuki i prawnuki, oby z takim samym powodzeniem.

W każdej rasie hodowanych koni występowały reproduktory, które zapisywały się złotymi zgłoskami. W polskiej hodowli koni arabskich czystej krwi po drugiej wojnie światowej do tych wielkich, zasłużonych zaliczamy: Witraża, Wielkiego Szlema i Cometa. Należy sądzić, że na tej samej liście znajdzie się również ogier Bandos.



Bandos. Fot. Zofia Raczkowska.